

# KURJER LITEWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Wychodzi codziennie rano, oprócz dni poświęconych.

Wydawnictwa rok czwarty.

REDAKCJA

Plac Katedralny № 4.

Adres Telegraficzny: WILNO.—KURJER.

Skrzynka pocztowa № 122. — Telefon № 129.

Redaktor przyjmuje od 1 do 2 po południu.

WARUNKI PRENUMERATY

wraz z tygodnikiem „Życie Ilustrowane“:

Rocznie.	Półrocz.	Kwartal.	Miesięc.
8—	4—	2—	—70
10—	5—	2.50	—84
14—	7—	4—	1.50

W WILNIE: W PRZESYŁCE POCZTOWĄ ZAGRANICĄ: Złotą adresem 20 kop. — Za odosłanie do domu 10 kop. miesięcznie. Listów niefrankowanych lub niedostatecznie opłaconych „Kurjer“ nie przyjmuje. Rekopisów — nie zastrzeżonych do zwrotu — nie przechowuje.

Za dołączenie prospektów do „Kurjera“ 7 rub. od tysiąca, oprócz opłaty pocztowej.

Ogłoszenia „Kurjer“ drukuje tylko w języku polskim.

Ogłoszenia przyjmują się tylko do godz. 3-jej popołudniu.

REDAKTOR

WOJCIECH BARANOWSKI.

KIEROWNICZKA LITERACKA ELIZA ORZESZKOWA.

KIEROWNIK DZ. EKONOMICZNEGO KONRAD NIEDZIAŁKOWSKI.

SEKRETARZ REDAKCJI LUDWIK ABRAMOWICZ.

Numer pojedynczy 5 kop.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych prosimy adresować: Do Redakcji „Kurjera Litewskiego“ w Wilnie. — Ogłoszenia, oferty i listy w sprawach prenumeraty prosimy adresować: Do Administracji „Kurjera Litewskiego“ w Wilnie.

Numer pojedynczy 5 kop.

## Celem uniknięcia przerwy w otrzymywaniu „Kurjera Litewskiego“, uprzejmie prosimy o wcześniejsze nadsyłanie prenumeraty na kwartał IV-ty.

### DO WIELKIEGO ILUSTROWANEGO

## Kalendarza „Kurjera Litewskiego”

na rok 1909

w dalszym ciągu nadesłały ogłoszenia następujące firmy:

#### Z Petersburga:

Petersburskie Tow. Ubezpieczeń.  
Korad Jaruszkiewicz, T-wo Akcyjne.  
Korad Fraget, fabryka wyrobów pianerowanych.  
Wier, dom handlowy.  
Bosowski, fabryka emalowanych liter.  
Gryszkiewicz, magazyn zabawek dziecięcych.  
Szczerbiński, akcyjne Tow. fabryki mebli stylowych.  
Szabowski, zakład fryzjerski.

Rinkus, pralnia.  
Dombrowska, pralnia.  
Kawrow, Tow. Gatozyńskiej fabryki.  
Szeneman, oświetlenie „Aladin“  
Mihwid, skład i magazyn produktów gosp. wiejskiego.  
A. J. Abrykosow, fabryczno-handlowe T-wo.  
Sienkiewicz, dom handlowy.  
„Metropol“, dom umebowany.  
Rowińska, warszawsko-litewska wędliniarnia.

#### Niesukowska, zakład fryzjerski.

Krausse, fabryka lakierów.  
K. Szydo, Inżynier.

#### Z Warszawy:

Polekie biuro leśne.  
Kubake, księgarnia.  
Malkowski, pracownia bielizny i haftu.  
Sierkiewicz, fabryka wyrobów stolarskich.  
Rohn i Zieliński, fabryka pomp.  
American Cycle Company, skład rowerów.  
Z. Broniewski, masło.  
Baytel, szyby.

Nassius i S-ka, biuro instalacyjno-techniczne.  
„Techne“, dom handlowy.  
Hess i Święcki, biuro techniczne.  
Gaszczyński, fabryka farb artystycznych.  
Białkowski, witraże.  
Gliński, fabryka wyrobów chemicznych.

### Doktor Wacław Zajaczkowski

ordynator szpitala „Sawicz“.

PRZENIÓSŁ SIĘ

z Dworcowej 10, na Ś-to Jerski № 1 m. 18.

Choroby wewnętrzne i dziecięce, godz. przyr. rano 11—12, wiecz. 5—7. 000g

Wyszedł z druku

### Numer 40 „Przyjaciela Ludu“

I zawiera: Męczeństwo 14 Franciszkanów w Wilnie w 1333 r. (rycina do art. „Dzieje naszej Litwy“ w № 39)—Moje pogadanki. M. Floda.—Katorga.—Hanusia. M. Andrzejkiewiczówna.—Poradnik dla pytających. — Dzień Papieża.—Rady gospodarce.—Co słychać na świecie?—Wiadomości królowej i zagraniczne. Listy naszych czytelników.—Ofiary.—Kalendarzyk.—Ogłoszenia. Dodatek 1: Sztuka żyłowa.—Z przyrody.—Na łowy (z ryćnia). —Wojska bułgarskie (ryćnia). —Legenda japońska o stworzeniu świata. Dodatek 2: „Aniol Stróż“. Dodatek 3-oi: Wiadomości telegraficzne.

czym Niemiec. Od dość już długiego czasu dyplomacja niemiecka nie szczędziła starań, aby zapewnić sobie przyjaźń Turcji, i zwłaszcza ostatnimi czasy Niemcy uchodzili za najwierniejszego przyjaciela i poniekąd opiekuna Wysokiej Partii. W przyjacielskich tych stosunkach nie wywołał zmiany ostatni przewrót polityczny w Turcji — Niemcy bowiem, które dawniej otaczały swą opieką sultana, bez wahania pogodzili się z nowym porządkiem rzeczy nad Bosforem i stanęli po stronie nowego rządu.

„Jeśli które mocarstwo — pisze „Nordd.-Allgem.-Ztg.“ — ma prawo nazywać się szczerym przyjacielem Turcji — to tem mocarstwem są Niemcy. Dowody znaleźć można w historii ostatnich lat. Kto zaś obeszany jest jako tako dokładnie ze sprawą wschodnią, ten wie, że z powodu przyjacielskiej naszej postawy wobec Turcji, często stawiali nam zarzut właśnie ci, którzy obecnie zajmują tę samą przyjacielską postawę. Odpieramy też z całą stanowczością twierdzenie, ogłoszone w celu łatwego zrozumienia, jakoby Niemcy pokładali swe nadzieje wyłącznie w dawnym rządzie i zamienili się w przeciwnika państwa otomańskiego z chwilą, gdy to państwo przystąpiło do wewnętrznego swego odrodzenia.“

Naturalnie gorąca ta przyjaźń nie była bezinteresowna. Równoważnikiem jej ze strony tureckiej były udzielane Niemcom koncesje na rozmaite przedsiębiorstwa, budowę kolei i t. p., a jednocześnie bezustanny prawie wzrost politycznego wpływu Niemiec nad Bosforem.

W takich warunkach aneksja Bośni i Hercegowiny przez Austro-Węgry była dla Niemiec, oczywiście, niespodzianką bardzo przykra. W Konstancynopolu wiedza doskonała, że w polityce zagranicznej Niemcy i Austro-Węgry kroczyły od lat trzydziestu z górą wspólnymi ścieżkami. Młodoturcy nie chcą wprost uwierzyć, aby Austro-Węgry mogły się zdecydować na tak ryzykowny krok, jak aneksja Bośni i Hercegowiny, bez wiedzy, a nawet przyzwolenia Niemiec. Aneksja wykopła między Niemcami a Turcją przepaść, wypełnioną po brzegi rozdrażnieniem i nieufnością ku młodoturczykom. Niemcy czynią wszelkie wysiłki, co jest w ich mocy, aby ponad tą przepaścią przerzucić nowy most zgody, lecz ich usiłowania są dotychczas bezowocne. W Konstancynopolu szerzy się bojkot towarów niemieckich tak dobrze, jak i austriackich; tureccy mężowie sta-

nu traktują ambasadora niemieckiego, bar. Marschalla, z lodowatą oziębłością.

I to właśnie napięcie stosunków w turecko-niemieckich jest drugim dodatnim wynikiem zamętu bałkańskiego.

#### Mocarstwa i słowianie.

Dnia 29 września, w gmachu ministerjum spraw zagranicznych, u rady tajnego Czarykowa, odbyło się nader hezjne i zgola niezwykłe zgromadzenie. Byli obecni niemal wszyscy przedstawiciele ciała dyplomatycznego.

Poddano dyskusji wszechstronnej sprawę budzącego niepokój stanu rzeczy na Bałkanach. W wypowiedzianych mowach i poglądach, zaznaczała się ogólna dążność, aby wszelkimi środkami bronić pokoju i stłumić wybuchający pożar.

W związku z naradą powyższą, jak nam komunikują, pozostają energicznie wystąpienia, dokonane przez przedstawicieli rosyjskich w Belgradzie i Cetynji. Rządowi Serbji i Czarnogórze zaleca się zachować rozwagę oraz powstrzymać się od kroków zbyt pospiesznych.

Nota rosyjska była ułożona w słowach nader zycielwych i widać z niej wyraźnie, iż Rosja, jak i poprzednio, pozostaje protektorką słowian na Bałkanach, lecz w danych warunkach dyplomacja rosyjska może zalecać słowianom jedynie bezwarunkową ostrożność.

Ze źródeł wiarygodnych dowiadujemy się, że dyplomacja austriacka w chwili obecnej sonduje grunt w sprawie kompensat, które mogłyby być przyznane państwu, przyczem należy zaznaczyć, iż Austria występuje z wielką szczerobliwością... na rachunek Turcji.

Tak więc Włochom zaproponowano jeden z portów albańskich, pozostający we władaniu Turcji; Anglja ma „zaokrąglić“ swój stosunek względem Cypru, zajętego na obraz i podobieństwo Bośni i Hercegowiny, oraz Egiptu, zagarniętego w r. 1881-ym.

Mniej więcej podobną kompensatę dyplomacja austriacka proponuje i Rosji...

Wszystkie wiadomości powyższe mogą służyć za doskonały komentarz do noty austriackiej, przesłanej do Konstancynopola, w której to nocie Austria zapewnia Turcję o swej szczerzej przyjaźni i sympatji do nowego ustroju państwa Otomańskiego.

Teatr Polski. W sobotę 4 października 1908 r.

W TEATRZE MIEJSKIM.

## „DZIADY”

poemat Adama Mickiewicza.

Jutro „Porwanie Sabinek“. Pierwsze przedstawienie w Sali Miejskiej.

## NA BAŁKANACH.

Niemcy a kwestja wschodnia.

Niewyjaśniona jest dotychczas rola, jaką Niemcy odegrali w ostatnich wypadkach na Bałkanach.

Doniedawna panowało powszechne mniemanie, że Austro-Węgry, których polityka zagraniczna nie odznaczała się ostatnimi czasy nadmierną stanowczością, nie odważyłyby się na krok, bądź co bądź tak ryzykowny, jak aneksja Bośni i Hercegowiny, nie porozumiewając się uprzednio ze swym sprzymierzeńcem, Niemcami. Sądono także, że i ks. Ferdynand zapewnił sobie moralne poparcie Berlina, przed ogłoszeniem niezależności Bułgarii. Taka opinja panowała przedewszystkiem w Turcji i tem się też tłumaczy, że w stolicy państwa otomańskiego szerzy się od pewnego czasu niechęć ku Niemcom — poniekąd większa, niż względem Austrii i Bułgarii.

Obecnie okazuje się, że przypuszczenia, co do roli Niemiec w ostatnich wypadkach bałkańskich były pozbawione podstawy faktycznej. Niemcy (co nie świadczy zbyt pochlebnie o sprężystości dyplomacji niemieckiej), zostały popostrzeżone przez te wypadki, nie wiedzieli ani o zamiarach sprzymierzonych Austro-Węgier, ani o ambitnych planach ks. bułgarskiego. Stwierdził to w kilkakrotnych zapewnieniach ambasador niemiecki w Konstancynopolu, bar. Marschall.

Prasa niemiecka jest z tego powodu ogromnie niezadowolona — tak dalece, że nie stara się nawet tego ukryć. Wobec jednoczesnego grobowego milczenia kół rządowych berlińskich jest to dowodem, że między Austrią a Niemcami powstał rozdziewiek, który, gdyby się utrzymał, byłby bardzo dodatnim rezultatem aneksji Bośni i Hercegowiny i wytworzonego przez nią zamętu.

Nie ulega też najmniejszej kwestji, że zmiany, jakie zaszły na Bałkanach, nie leżą w interesie polity-

wagonu był sam i zdziwił się nieco, gdy pociąg zatrzymał się nagle. Nie musiało jednak zająć nic szczególnego, gdyż w innych przedziałach toczyły się ożywione rozmowy. Wtem dobiegły zdala krzyki, śpiewy... Rozmowy w wagonie przycichły. Inny pociąg nadbiegł, przemknął. Ten, w którym znajdował się Percy, zaczął się cofać. W przedziałach zawrzało, Percy nie mógł pochwytać, o czem mówiono z niezwykłym ożywieniem. Parę razy jeszcze pociąg się zatrzymywał. Coś zaszło widocznie. Gdy otworzył drzwi wagonu i wyskoczył na platformę, na której ludzie się tłoczyli, zrozumiał, co zaszło.

Tum nieprzełiczony powiększał się co chwile nowym wylewem nadjeżdżających ze wszech stron. Wszyscy biegli, śpieszyli, wszystkie oczy zwracały się na gołęjącego w powietrzu napis w dwóch językach: angielskim i esperanto:

Wschodnia kodlicja rozzerwana.

Pokój.

Ogólne braterstwo zapewnione. Felsenburgh przybywa tej nocy do Londynu.

III.

Dopiero w parę godzin potem ksiądz Franklin stanął przed zamieszkałym przez państwo Brand domem. Prosił, nalegał, przedstawiał, nie nie pomogło, nikt go nie słuchał, większa połowa urzędników na stacjach, kolejach, przy balonach, samochodach, rozbiegła się, wszyscy

dążyli do Paul's House, dawniejszej katedry św. Pawła, każdy chciał ujrzeć choć zdaleka, słynnego i tajemniczego bohatera dnia, Felsenburgh'a. Nie obeszło się bez wypadków, przyduszeń, nagłych śmierci. Popychany, odepchnięty, zaledwie ksiądz Franklin z dwugodzinnym opóźnieniem, zmęczony, zziębnięty, stanął u celu swej wycieczki.

W głowie mu się mąciło. Co myśleć o tem wszystkim? Zapewne straszna była wojna, lecz dla kapłana istniały straszniejsze niebezpieczeństw widma. Pokój, ogólny pokój, bez czi Chrystusa? Braterstwo wbrew Chrystusowej nauce...

Felsenburgh... tajemniczy Felsenburgh, czarodziejski sprawa faktu donosięjszego od wszystkich dotąd znanych w historii świata. Kimże był? Jakim się pokaże? Były to zagadnienia palące. Tymczasem tam, na górze, czeka kapłana dusza, pragnąca pogodzić się z Bogiem przed śmiercią.

\*

Percy zadzwonił, drzwi otworzyła służąca.

— Miałem tu być przed dwiema godzinami — tłumaczył jej — opóźniłem się dla niezaleźnych omdemnie okoliczności. Tak, tak — uprzedził pytanie — pokój, nie wojna, pokój, lecz chciałbym widzieć się co prędzej ze starszą panią Brand.

Służąca wpuściła go. Przykro mu się zrobiło. Było to mieszkanie Brand'a, wroga Kościoła, a Percy,

kapłan, próg domu tego przestał w świeckim przebraniu nocą...  
— Doktor — spytała służąca?  
— Moja to rzecz — odrzekł szorstko — prowadź mnie do chorej.

\*

— Bogu! Bogu chwala! Doczekałam się wreszcie — mówiła starszka, podnosząc się na pościeli. — Widziałam cię ojcie, widziałam wówczas, gdyś się modlił, po niesporach, w katedrze.

Percy patrzył bacznie w jej twarz bladą, zmarszczoną, w rozbiły oczy. Zauważył ręk drżenie. Szczerą była i bytność tu kapłana potrzebną była bardzo.

— Słucham — rzekła układając stulę i siadając u wezwolnia chorej.

\*

Wyspowiadała się, lecz nie chciała go puścić od siebie.

— Kiedy mi, ojcie, przyniesiesz wiatyk? — pytała.  
Percy niewiedzial, co począć.  
— Pan Brand i żona nic nie wiedzą o mojej tu bytności? — spytał.  
— Nie wiedzą.  
— Czujesz się, córko, bardzo słabą.  
— Nie wiem. Nic mi nie mówią. Przeszedł nocy myślałam, że skonam.  
— Jakże sądzisz, kiedy mógłbym przynieść Przenajświętszy Sakrament?  
— Czy mam koniecznie uprzedzić o tem syna? — spytała.

— To zależy od twej woli. Będę czekał bezwzwanie.  
Percy czuł w tej chwili, że zjednanie duszy dla Boga i wieczności, rzeczą jest świętą i nie maleje wobec pojednania Europy z Azją.

Po chwili rzekł:

— Zaszły ogromne polityczne zmiany, które zapewne wpłyną na losy pana Brand'a.

— Staruszka poruszyła się niespokojnie, porwała księżdz rękę!  
— Ojcie?! zamlećżeś dłużej nie mogę — zawołała. — Czemon jest?  
— Kto? Felsenburgh?  
— Tak, on.

— Nikt na pewno nie wie. Przybywa tu dziś właśnie i jutro dowiemy się może czegoś pewnego.  
Patrzala na księżdz, wystraszonym wzrokiem.

— Przerząta mi ten człowiek o Felsenburgh'u — powiedział, ojcie, czy mocoen oszkodził mnie, katoliczko...  
— Bezpieczeństwo twe, córko, w wierze twojej. Nie bój się. Otrząśnij się ze strasznych rojeń i przywiden, oddaj się w ręce Boga, Zbawiciela twego.

— Uspokajaj ją, lecz uspokoić nie mógł.  
— Co wiedzieć możesz o Felsenburgh'u — pytał — coś ci się przysniło musiało?  
— Wstrząsnęła głową energicznie. Percy strwożył się. Byłaby nieprzytomną? Lecz wszak sam bał się instynktownie tego człowieka. Bał się go i ojciec Blackmore, przy-

pomniał sobie swoją z ojcem Blackmore rozmowę i nachylając się nad chorą pytał.

— Powiedz mi, co myślisz, co ci się zdaje?  
— Chora obejrzała się niespokojnie.  
— Czy drzwi zamknięte? — pytała — czy nikt nie postyjszy?  
— Uspokój się, mów śmiało, o twarcie.

— Sen to był ojcie, ale tak wyrażny...  
— Byłam — mówiła skupiając myśli — w jakimś wielkim, zupełnie mi nieznanym domu. Dom był wielki, stary, pusty i ciemny, zupełnie ciemny. Zdjął mi się strach wielki, a zdawało mi się, jakobym dzieckiem, małym dzieckiem była. Pakałam, drżałam ze strachu, biegłam z pokoju do pokoju, przez nieznanne mi przejścia, szukając światła... Ah! tak ciemno było! W ciemnościach, zdawało mi się głośno...

Ręka chorej sięgła konwulsyjnie rękę kapłana. Umilkła zalekła, słaba. Nie śmiał jej opuścić. W domu panowała absolutna cisza, tylko od czasu do czasu dolatywał turkot pojazdów na ulicy, świst pociągów, trzopot balonów...

— Powiedział mi — spytał ksiądz łagodnie, chcąc zażegnać jej lek chorośliwo — kiedy wrócę?  
— Nie przedko jeszcze, nie przedko — mówiła gorączkowo — Mabel mówiła, że nie wrócę przed drugą. Która teraz?

(D. C. N.)

### ODCINEK „KURJERA LITEWSKIEGO“.

Robert Hugh Benson.

## KONIEC ŚWIATA.

Przekład z angielskiego.

I oto rodzona matka bohatera zasnęła, wezwwała do śmierci swego łóża księżdz... członka partji, która posadzono o chęć zamordowania jej syna... Był to może podstęp? Mniejsza z tem. Ksiądz Franklin dał słowo, pójdzie.

Skończył list codzienny do karykatury. Należoły świeckie ubranie, lecz przed wyjściem z domu zbroczył do mieszkania księżdz Blackmore.

— Przyszedłem wyspowiadać się — rzekł wchodząc.

II.

„Dworce Królowej Wiktorji“ — tak nazywany na pamiątkę wielkiej monarchini dziewiętnastego stulecia, przepelniony był wieczoru tego. Nie przedko Franklin dostał bilet jazdy. Usiadł się uspokojony, wyspowiadał się miar w kieszeni fioletową stulę, co zaś do wiatyku i olejów, mógł je znaleźć w najbliższym kościele, a nie dalej. W popielatym surducie i kapeluszu, nie odróżniał się niczem od innych pasażerów. W przedziale





sterjum spraw wewnętrznych orzekła, że studentki żeńskiego instytutu lekarskiego, po przebyciu 10 semestrów, mogą być zatwierdzone bez egzaminu, jako felczarki.

WYROK.

Petersburg. W kinwentskim „Heraldgerichte“ ukończony został proces Połowajewa, uznanego winnym dopomagania w zabójstwie b. deputowanego Dumy Państwowej Herzsteina. Skazano go na ośmienie w domu poprawczym na 6 lat.

CHOLERA.

Petersburg. W ciągu ostatniej doby zachorowało w mieście osób 49, zm. 36.

Petersburg. O dalszych wypadkach cholery zawiadamiają z Symferopola, Elizawetpola, Woroneża, Jarosławia, Tomsku, Barnaui, Dmitrowska, Tyflisu, Rygi, Kronsztadu, Czernihowa i Astrachania.

NAJŚCIE NA CUKROWNIE.

Kijów. W miasteczku Rzysszewie tłum włóciaczek złożony z 200 ludzi, wtargnął w nocy do cukrowni, żądając wydalenia najętych z dalszych stron robotników. Na napomnienia straży, tłum odpowiedział wymiślaniem, rzucając kamieniami i kijami, przycem dwóch strażników poturbowano. Strażnicy dali salwę i tłum się rozproszył; rannych niema.

WYŻSZE KURSY DLA KOBIET.

Moskwa. Otwarto nroczyscie pierwsze w Rosji wyższe kursy rolnicze dla kobiet, przy gimnazjum żeńskim ks. Golicynowej. Kończące zakład ten otrzymywać będą tytuł uczonych agronomów.

ZASADZKA.

Astrachan. Jeden z kupców tujejszych otrzymał w imieniu bojówkii list, z żądaniem złożenia w oznaczonym miejscu 5,000 rb. Policja uznała za zasadzkę; osaczeni złożyli uczynki zaczęli strzelać; jednego z nich zabito, drugiego raniono ciężko, reszta zbiegła.

POŻAR NA MORZU.

Władywostok. W d. 30 września, w pobliżu przylądka Decastri, spłonął parowiec „Suemaru“, zabożę uratowano. Jednego z marynarzy odwieziono na posterunek „Olga“, reszta pozostała na brzegu. Parowiec „Eldorado“ otrzymał polecenie udania się na miejsce katastrofy, w celu okazania poszkodowanym możliwej pomocy. Z portu wojennego we Władywostoku, wysłano tam torpedowiec.

UJĘCIE RABUSIA.

Oreń. W Trubczewsku aresztowano nieznanego człowieka, przybyłego, w celu ograbienia poczty. Znalaziono przy nim karabin Mausera z 68 nabojami. rewolwer z 204 nabojami i rurkę szklaną z materiałem wybuchowym.

JARMARK.

Lublin. Otwarto, urządzony przez Jubelskie Towarzystwo rolnicze, pierwszy jesienny jarmark krów dojnych, wołów i bydła, przeznaczony na wypas do fabryk i folwarków.

ZAMACHY, ZABÓJSTWA I GRABIEŻE.

Orenburg. W pobliżu stacji „Miass“ dokonano napaści zbrojnej na pocztę, podążającą ze wsi Miass na stację kolejową. Zabrano 40,000 rb., raniono pocztylona i zabito konia. Złoczyńców było 10.

TURNIEJ AERONAUTÓW.

Molde (Norwegia). Rybak przyholował spadły do morza aerostat szwajcarski „Helvesia“, z liczbą biorycznych udział w turnieju, zorganizowanym przez Gordona Benneta. Podróżnych i balon uratowano.

JESZCZE JEDEN ZATARG.

London. Według informacji ag. Reutersa z Seulu, między Chinami, a Japonią wyniknąć może poważny zatarg, z powodu starcia między wojskami chińskimi a japońskimi w Kantou (w Korei północnej). Jak donoszą, starcie wywołane zostało

przez chińczyków, którzy zaczęli ostrzeliwać lokal cyrkułu policyjnego, zajęty przez żołnierzy japońskich. Strzelanina trwała kilka godzin; Hezby zabitych i rannych nie ustalono. Japońskie ministerjum spraw zagranicznych oświadczyło w Pekinie, że o ile nie nastąpi niezwłoczna satysfakcja, wojska japońskie przekroczą granicę chińską.

REWOLUCJA W TEBRIS.

Tebris. Ejnud-doule, ze swym oddziałem karnym cofnął się w kierunku Teheranu.

London. Do „Times“ telegrafują z Teheranu, że Ejnud-doule udzielił dymisji, a naczelnikiem wojsk wysłanych do Tebris, mianowano Fernan-Fermę.

BOMBY W STAMBULE.

Konstantynopol. Znalaziono w Stambule 2 worki bomb, uważane są za należące do spiskowców reakcyjnych.

WYBORY MUNICIPALNE W TURCJI.

Konstantynopol. Wybory municipalne wywołały silną waśń między Turkami a Grekami.

W Radach municipalnych, gdzie zwyciężyli Grecy, wybory unieważniono. Patriarchat zaskarżył nieśluszną kasację nieprawidłowych wyborów w Perze, Smyrnie i Kerasenie, sprzedając zarazem rząd, że gdyby skargi nie uwzględniono, Grecy nie wezmą udziału w wyborach do parlamentu.

W pobliżu cyrkułu policyjnego w Besziant, tłum zabił greka i ranił śmiertelnie jego narzeczoną turczynkę, za to, że postanowiła przyjąć chrześcijaństwo. W urzędowym zawiadomieniu o tym wypadku rząd oświadcza, że sprawcy zbrodni tej oddani będą pod sąd.

WYPADKI W MAROKKO.

Paryż. Agencja Havasa zawiadamia: „Nota gabinetów paryskiego i madryckiego, dotycząca gwarancji, jakie przedstawić powinien Mulej-

Hasid, w celu uznania go sułtanem, wręczona zostanie w d. 6 października przez przedstawicieli Francji i Hiszpanii, mocarstwom, podpisanym na aktach algierskich“.

DALAJ-LAMA U BOHDYCHANA.

Pekin. Na audjencji Dalaj-Lamy u bohdychana obecni byli przedstawiciele ministerjum spraw zagranicznych; omawiano sprawy tybetańskie.

Z ostatniej chwili.

BOJKOT STATKÓW AUSTRIACKICH.

Bejrut. Ludność tutejsza wzbrońnięła dwu parowcom austriackim wejścia do portu dla wyładowania poczty i towarów.

W KWESTII CIEŚNIN.

Konstantynopol. W sferach zbliżonych do W. Porty zapewniają, że na zapytanie Anglii o zmniejszenie porozumienia, dotyczącego kwestji cieśnin, Turcja odpowiedziała, że utworzyć je gotowa chętnie dla mocarstw, których terytorja przylega do morza Czarnego.

GIEŁDA.

Telegramy Handlowe Pet. Agencji Telegraficznej.

Petersburg, dn. 3 października 1907 r.

Table with financial data including Nasrój Giełdy, wartościami dywidendowemi, papierami lokacyjnymi, premjówkami, Renta państwowa, Pożyczka wewn. 1905 r., Pożyczka zewnętrza 1905 r., Pożyczka zewnętrza 1906 r., Oblig. skarbu Państwa.

Table with financial data including Premjówka I em. 1864 r., Owies nadwołżański, Owies wiacki, Owies zamoskiwski, Kasza gryczana jadrca bez, Sienię lniane 95 proc., Ryga, Pszenica rosyjska, Żyto 120 f., Owies zwyczajny, Sienię lniane, suszone, Makuchy lniane, Gdańsk, Owies miejscowy, Otręby pszenne, Żyto.

Geny zboża.

(Telegramy specjalne Pet. Ag. Tel.)

Petersburg, giełda holenderska, siaby.

Table with financial data including Żyto, Owies nadwołżański, Owies wiacki, Owies zamoskiwski, Kasza gryczana jadrca bez, Sienię lniane 95 proc., Ryga, Pszenica rosyjska, Żyto 120 f., Owies zwyczajny, Sienię lniane, suszone, Makuchy lniane, Gdańsk, Owies miejscowy, Otręby pszenne, Żyto.

Stan pogody.

Spostrzeżenia stacji meteorologicznej przy wileńskiej szkole juników.

Z dnia 3 października.

Table with weather data including Ciśnienie barometryczne, Temperatura powietrza według C, Średnia temperatura, maximum, minimum, Chmurność wedl. 10 st. syst., Wilgotność powietrza, absolutna, stosunkowa, wedl. hygrom., Kierunek i siła wiatru.

b) o 1-ej w pol. c) wczoraj o 9-ej wiecz. Ilość opadów w mm. Uwaga. Jutro przewidywany jest dzień pochmurny.

Redaktor WOJCIECH BARANOWSKI. Wydawca EDMUND NOWICKI.

25-12-01a

Używanych Maszyn przemysłowych

Tadeusz Rychter Warszawa Okopowa 21.

SKŁAD

Używanych Maszyn przemysłowych

Tadeusz Rychter Warszawa Okopowa 21.

Używanych Maszyn przemysłowych

Tadeusz Rychter Warszawa Okopowa 21.

Używanych Maszyn przemysłowych

Tadeusz Rychter Warszawa Okopowa 21.

Używanych Maszyn przemysłowych

Tadeusz Rychter Warszawa Okopowa 21.

Używanych Maszyn przemysłowych

Tadeusz Rychter Warszawa Okopowa 21.

Używanych Maszyn przemysłowych

Tadeusz Rychter Warszawa Okopowa 21.

Używanych Maszyn przemysłowych

Tadeusz Rychter Warszawa Okopowa 21.

Używanych Maszyn przemysłowych

Tadeusz Rychter Warszawa Okopowa 21.

Używanych Maszyn przemysłowych

Tadeusz Rychter Warszawa Okopowa 21.

Używanych Maszyn przemysłowych

Tadeusz Rychter Warszawa Okopowa 21.

Używanych Maszyn przemysłowych

Tadeusz Rychter Warszawa Okopowa 21.

Używanych Maszyn przemysłowych

Tadeusz Rychter Warszawa Okopowa 21.

Repertuar Teatru Polskiego od 29 września do 5 października st. st.

Table with theater schedule for Monday to Sunday, listing plays like 'Djabel' and 'Dziady'.

Bank Północny ODDZIAŁ W MIŃSKU (Plac Soborny, dom własny). Kupuje i sprzedaje papiery procentowe i dywidendowe, otwiera dla tych papierów specjalne rachunki, wydaje pożyczki i załatwia także wszelkie inne operacje bankowe.

KAPSULKI KAWAZOL TRYPROWI D-ra BALFOURA w Paryżu. Radikalny środek przeciw (rzucają) ostr. i chronicz. Tryper-choroba, która wyleczy bardzo trudno. Leczenie Trypra winno odbywać się bardzo energicznie. Aby dać możność każdemu łatwo i raz na zawsze wyleczyć się od ostrego i chronicznego trypra, D-r Balfour wynalazł potężny środek „Kawazol“, przez użycie którego osiąga się wspaniałe rezultaty. Nawet wypadki, w których nie tylko nie było nadziei na zupełne wyleczenie, lecz nawet poprawę w rezultacie kończyły się zupełnym wyleczeniem pod wpływem „Kawazolu“ D-ra Balfoura. Chorzy wkrótce widzą na sobie prawdziwe cudowne działanie. Cdezy osób, które używały „Kawazolu“ niezmiernie korzystne. Sposób użycia w każdym pudełku. Cena pudełka 2 rub. kop. 50. Dla zupełnego wyleczenia potrzeba 2-3 pudełki. Wysyłka za zaliczeniem. Przesyłka według taryfy poczt. Wyłączny przedstawiciel: Kantor Chemiczno-farmaceutyczny Preparatów, St. Petersburg, Mieszczańska 3-6.

BIURO TECHNICZNO-MLECZARSKIE Tow. Akc. Tadeusz Kowalski i A. Trylski Warszawa, Miodowa 4. Pod kierownictwem specjalisty Inż. Z. Chmielewskiego. Oficjalnie zaopatrzonej skład maszyn, naczyń i przyborów mleczarskich. Budowa tanich i racjonalnych mleczarni. 30-19 Porady w zakresie techniki mleczarskiej. Organizacja spółek mleczarskich. 719a

Zdrowie jest najcenniejszym skarbem dla wszystkich. SEYNA NA CAŁYM ŚWIECIE HERBATA z gór HARCU (Dr. LAUERS'A Harzer Gebirgstee). Zalecana przez najsłynniejszego powagii lekarskie, zatwierdzona przez Departament Medyczny przy Minist. Spraw Wewnętrznych w Petersburgu, jest jednym z najniebezpieczniejszych środków dla utrzymania zdrowia. Napój ten, przyjmowany w ilości 2-3 filiżanek tygodniowo, leczy: wyrazy, liszaje, uderzenia krwi do głowy, hemoroidy, reumatyzm, artretyzm, cierpienia żołądka i t. p.; przywraca apetyt i prawidłowe trawienie. Działa skutecznie w wypadkach zapalenia płuc, iżylnicy i cholery. Cena pudełka rb. 1. - 1/2 pud. 50 kop. UWAGA. Każde oryginalne pudełko zaopatrzone jest w następną etykietę: Reprezentant na Królestwo Polskie i Cesarstwo: Józef GROSSMAN, Warszawa, Śliska 33/A. Telefon 1844. Zamiejscowym wysyłamy za zaliczeniem od 1 rb. z dołączeniem kosztów przesyłki podług taksy pocztowej 50-37-59a.

Wata kolorowa i taśmy gumowe do okien, apteczki domowe i kieszonkowe oraz wszelkie środki dezynfekcyjne 2-2-190a. POLECA: Skład apteczny I. M. PRUŻANA 5-to Jerski Prospekt

WYMIENIENY w smako i aromacie koniak „IMPERIAL“ sprzedawca wszędzie.

Pierwszorzędne Kaucjonowane Biuro Nauczycielskie Karpinińskiej. poleca: nauczycieli, nauczycielki, bony. Sprzedawca cudzoziemki. Warszawa, ul. Moniuszki 7. 12-1-1226

Cierpiącym na Astmę i katar chroniczny. Środek niezawodny przywracający zupełne zdrowie. - Proszek Amerykański „ASTMA“ profesora D-ra Henkel w Chicago, przepisywany i aprobowany przez profesorów D-rów zagranicznych i warszawskich. Tysiące podziękowań od leczonych. Cena pudełka rub. 1 k. 50. Jedyna Reprezentacja i sprzedaż na Królestwo Polskie i Cesarstwo A. KIRSZROT, Warszawa, Karmieleka 13. Telefon 3-3 fonu 191-53. 1103a WYSTREGAĆ SIĘ NAŚLADOWNICTWA

Przyjmuje się przedpłatę na tygodniową Polityczno-literacką Gazetę „POLAK“ Poświęcony interesom polskim w związku z ideją ogólnosłowiańską. PROGRAM WYDAWNICTWA: 1) Rozporządzenia rządowe. 2) Artykuły wstępne polityczne i ekonomiczne. 3) Powieści i opowiadania, poezje i artykuły społeczne i historyczne. 4) Przegląd ważnych politycznych i ekonomicznych wydarzeń 5) Wiadomości z kraju i zagranicy, korespondencje i kronika miejscowa. 6) Wiadomości bieżące i różne doniesienia. 7) Feljtony, rozmaitości. 8) Przegląd prasy i bibliografja. 9) Listy do redakcji i odpowiedzi. 10) Ogłoszenia. Cena z dostawą i przesyłką: Rocznie rub. 3, półrocznie rub. 1 kop. 75, kwartalnie rb. 1, miesięcznie 40 kop. od październ. 1908 do 1 stycz. 1910 r., t. j. za 15 miesięcy 3 rb. 50 k. Pierwszy № ukaże się w niedziele, 5 października 1908 r. Redakcja i administracja Moskwa, saul. Diowkin, d. Tow. „Jakor“, tel. 214-35. 1 1221a Redaktor-Wydawca S. S. PAWLINSKI.

IGNATYCZE SZKÓŁKI RÓZ, DRZEW PARKOWYCH, LEŚNYCH I OWOCOWYCH WILHELMA JELSKIEGO Poczta MIŃSK (grzb.) telegr. MIŃSK IGNATYCZE SZKÓŁKI, Telefon na Mińskiej stacji centralnej № 212. Wyszłędzi z druku cennik drzew ozdobnych i owocowych na sezon jesienny.

ODLEWIA z cynku bronzu, miedzi i innych metali SNYCERNA I FABRYKA STEPLI Ed. Ed. NOWICKIEGO W PETERSBURGU. MAGAZYN I SKŁAD Nowski prospekt № 48. Telefon № 3106. Cynkowe odlewy artystycznie wykonane; figury, barejety, figury świętych, metaliki do kościołów, pomniki, herby państwowe, manje dla Destawców Dworu i Wielkich Książ, medale wysławowe, figury podjazdów, fontann i oświetlenia elektrycznego, tabliczki firmowe, litery na modele dla fabryk, litery wypukłe dla sztydów i upiększeń, numera dla domów i mieszkań, rozmaite napisy dla różnych oddziałów i służb w domach i na pomniki. Numeratory najnowszych konstrukcji, maszyny dla banków, mechaniczne kalendarze roczne dla kolei żelaznych, poczt i handlowych instytucji, szczytce dla plombowania na kolejach żelaznych, pocztach i t. p. Ceny umiarkowane. Katalogi wysyłają się bezpłatnie. Poszukują się Agenci na dogodnych warunkach. 51a

Bracia BORKOWSCY Specjalny Skład Artykułów Elektrotechnicznych. Warszawa, Żórawia 9. Telefon 42-46. Sprzedają hurtowa i detalicznie. Ceny niskie. Lampki żarowe i hukowe, materiały instalacyjne, wentylatory, dynamo-maszyny i elektro-motory. Telefony domowe i na dalsze dystanse. Dzwony alarmowe i ostrzegawcze. Dzwonki pokojowe, drukty, przyciski, elementy. Piórnoochrony. 3-3 Cenniki gratis i franco. 1169a

Mydło Herba D-ra Obermeyera przeciw plegom, przyszczołom, wgronom, mokrym i suchym liszajom, swędzeniu i wszelkim nieczystościom skóry. TYSIĄCE PODZIĘKOWAŃ! Po krótkim użyciu, widocznie są najlepsze rezultaty. Dostają: apteki i składy apteczne. UWAGA: Prawdziwe tylko ze siostrą młodziestwą na każdym kawalku. 10-2-1191a

SAVOY Pierwszorzędny hotel w Warszawie, w centrum miasta, urządzony z największym komfortem. - Elektryczne oświetlenie. 26-1-1212a Winda. - Przy hotelu wyborowa kuchnia. - Ceny umiarkowane.

Pijaństwo nałogowe można wyleczyć w ciągu 20 dni (nawet bez wiedzy chorego) za pomocą pigulek „Antitylin“, wynalezionych przez znakomitego specjalistę od leczenia alkoholizmu prof. Szulce. Tysiące ludzi, ginących od strasznego bicia ludzkości - pijaństwa, zupełnie zostali wyleczeni „Antitylinem“ od tego nałogu. Liczne podziękowania od osób, które zostały uleczone, świadczą najlepiej o wyborze działania „Antitylinu“. Pudełko „Antitylinu“, wystarczające do zupełnego wyleczenia, kosztuje rb. 5, wysyła się za zaliczeniem, przesyłając dług taryfy poczt. „Antitylin“ sprzedaje się wyłącznie w S-Petersburku. Kantorze preparatów Farmaceutycznych, Liczytny pr. № 30-108, dokąd prosimy nadsyłać zamówienia. Brosurę wysyła się po nadesłaniu marki 7-10 kopiejkowej. 13-1-1205a

Biuro naucewskie profesora Stanisława Wasilewskiego, Warszawa, Marszałkowska 127. Poleca z dobrą rekomendacją naukowców i naukowicek i wspaniałymi i średnimi kwalifikacjami, oraz angielski, francuski, niemiecki, polski, třeblowski i t. p. 24-10-2226

Jest do sprzedania 16 krów w m. Polesza, p. Stanisława Wasilewskiego, w Warszawie, w Banku Handlowym Wileńskim, u p. T. Narbuta. 3-3-1767

Leśny skład Martuszelowa w wielki zapas drzewa opałowego, ceny możliwe niskie. - Adres: Śnipliszki. 3-2-1226

Mieszkanie do wynajęcia, 4 pokoje, w Piotra № 19. 3-1-327a

Poszukuje się do wynajęcia, w Warszawie, w Banku Handlowym Wileńskim, u p. T. Narbuta. 3-3-1767

Poszukuje się do wynajęcia, w Warszawie, w Banku Handlowym Wileńskim, u p. T. Narbuta. 3-3-1767

Poszukuje się do wynajęcia, w Warszawie, w Banku Handlowym Wileńskim, u p. T. Narbuta. 3-3-1767

Poszukuje się do wynajęcia, w Warszawie, w Banku Handlowym Wileńskim, u p. T. Narbuta. 3-3-1767

Poszukuje się do wynajęcia, w Warszawie, w Banku Handlowym Wileńskim, u p. T. Narbuta. 3-3-1767